

Budując Kościół jako Wspólnotę

DLA ARCHIDIECEZJI WINNIPEG

Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie,

W tym roku obchodzimy 90 rocznicę utworzenia naszej Archidiecezji. Zaprawdę, jesteście ludem wezwanym przez Pana.. bogatym w różnorodność... i dziękujemy Bogu za dar naszego lokalnego Kościoła. Jednym z zadań naszego roku jubileuszowego jest wyznaczenie priorytetów na następne dziesięć lat, tak abyśmy mogli obchodzić nasz Złoty Jubileusz z odnowionym sercem i umysłem. Obecny rok jest również czterdziestą rocznicą Drugiego Soboru Watykańskiego i dlatego jest czasem dla ponownego odkrycia nauki Soboru. Dokumenty Soboru Watykańskiego II pozostają nadal pryzmatem, przez który widzimy samych siebie i odkrywamy nasze wezwanie: kim mamy być jako Kościół.

Jedną z podstaw nauki Soboru Watykańskiego II jest ukazanie Kościoła jako wspólnoty. Dla zrozumienia Kościoła jako wspólnoty potrzebna jest nam refleksja nad Trójcą Świętą. Osoby Trójcy Świętej – Ojciec, Syn i Duch Święty – są całkowicie ze sobą powiązane i istnieją we wzajemnej, dającej z siebie miłości. Jeżeli my mamy być Kościołem – Wspólnotą, to musimy być odbiciem życia Trójcy Świętej; każdy z nas powołany jest do życia w osobistym kontakcie nie tylko z Bogiem, ale również z bliźnimi. Obrazy takie jak Chrystusowe Ciało, czy Chrystus jako krzew winny a my jako latorośle, ilustrują prawdę, że ochrzczeni powiązani są w Chrystusie nie tylko z Bogiem, ale również wzajemnie ze sobą na radykalnie nowe sposoby. Tu w Winnipegu doświadczamy tej wspólnoty jako grupa 155 tysięcy katolików, gromadząc się na nabożeństwa w 94 parafiach, a także kontynuując szerzenie Dobrej Nowiny w szkołach, szpitalach, instytucjach i dokonując wielu dobrych dzieł. Powołaniem naszym jest kontynuowanie tego wspólnego budowania Kościoła - Wspólnoty.

W swoich dokumentach Sobór Watykański II ukazywał Kościół jako lud pielgrzymujący lud przesuwający się przez historię i będący formowanym przez tą wędrówkę. Znaczy to, że Kościół – w swoim sercu jeden i ten sam – jest zawsze jakby w konstrukcji. Nie jest nigdy projektem ukończonym; ukończony zostanie dopiero wtedy, kiedy Pan powróci w swojej chwale.

Cały czas Bóg nas kształtuje i na nowo formuje, abyśmy byli wyrazistym znakiem i widocznym sakramentem zbawczej woli Bożej dla wszystkich ludów. W Kościele Wspólnoty każdy ochrzczony członek jest uczestnikiem tej wielkiej tajemnicy. Każdy ochrzczony jest namaszczone Duchem Świętym i połączony w jedno z Chrystusem, który nas prowadzi do Ojca. Przez chrzest wszyscy są równi co do godności. Cytując św. Pawła z jego pierwszego listu do Koryntian: „nie ma różnicy pomiędzy Żydem a Grekiem, niewolnikiem a wolnym, mężczyzną a kobietą”. A ja bym dodał, nie ma żadnej różnicy pomiędzy duchownymi a ludźmi świeckimi. Jesteśmy wszyscy czymś jednym w Chrystusie. Boska Trójca jest obecna w sercu każdego wierzącego: kochając, prowadząc i wciągając nas głęboko we wzajemne

relacje. Każda osoba ochrzczona jest wyposażona w dary niezbędne do służby w Kościele i w świecie. Każdy z nas ma prawo do wnoszenia swojego udziału, a także każdy ma odpowiedzialność za ten udział.

Ze względu na różnorodność, bogactwo i niezastąpione dary Ducha Świętego jesteśmy także Kościołem hierarchicznym. Jakkolwiek dzielimy równość na mocy chrztu św. to jednak różnorodność zadań wzywa do różnych form przewodnictwa. Dla wspólnego dobra, dla porządku i zachowania darów, Pan ustanowił pasterzy i dał im autorytet, by ta pełna darów wspólnota pozostawała zjednoczona w wierze i miłości. Rola tego, który przewodniczy nie polega na tym, aby dary gasił i tłumił, aby nimi manipulował lub je kontrolował, ale raczej by tym darom innym nadawał mocy dla rozkwitu Kościoła i świata.

Jak nam przypomniiał papież Jan Paweł II w swoim liście na nowe millenium, wszystko to jest darem, ale dar staje się zadaniem. My ochrzczeni jesteśmy wezwani do wzrostu i dojrzewania w wierze, nadziei i miłości. Przez chrzest i święcenia zostaliśmy uświęceni i teraz musimy pozwolić tej świętości przemieniać nasze życie. Nauczanie Soboru Watykańskiego II wzywa każdego z nas do uznania naszej godności i do rozpoznania naszych darów.

Jak ta wizja Soboru Watykańskiego II może dziś zapuścić korzenie w Archidiecezji Winnipeg? Przede wszystkim, musimy uznać, że żyjemy w nowych czasach. Jako Kościół nie byliśmy tu nigdy wcześniej; przygotowujemy więc nowy grunt. W Ewangelii Pan Jezus nas ostrzegał, abyśmy nie ulegali pokusie wlewania nowego wina do starych bukłaków. Przyjmując nauczanie Soboru, wprowadzając w życie nową wizję i budując nowe sposoby wspólnej pracy, wszystko to stwarza czas wyzwań. Jednak jest to też czas bardzo twórczy, czas podejmowania ryzyka, czas sukcesów i niezadowoleń, czas dla wyrozumiałości, współczucia i przebaczenia. Zaprawdę, wspaniały czas.

Po Soborze Watykańskim II przyzwyczajaliśmy się do koncepcji rad parafialnych. W ostatnich trzech latach tworzymy Archidiecezjalną Radę Duszpasterską i Dekanalne Rady Duszpasterskie dla wyznaczenia priorytetów, które pomogą w budowaniu Kościoła – Wspólnoty. W nadchodzących latach będziemy odnawiać nasze Parafialne Rady Duszpasterskie, aby stały się bardziej odbiciem takiego obrazu Kościoła. Zalecać będziemy członkom rad koncentrowanie się na sprawach duszpasterskich, które pozwolą Kościołowi wspólnoty zapuścić głębokie korzenie w naszej Archidiecezji.

Istnieje balans, który musimy się starać zachować w pracy naszych rad. W Kanadzie żyjemy w demokracji, która nam dobrze służy. Przyzwyczailiśmy się do tego, że większość rządzi, że każda osoba ma swój głos. Jednak wiemy, że Kościół nie jest demokracją. Kościół jest darem Bożym a nauczanie i świadectwo Jezusa Chrystusa jest na pierwszym miejscu we wszystkim co czynimy. Tak powiedziawszy, wiele istotnych stron demokracji nie tylko jest do pogodzenia z życiem Kościoła, ale jest dla niego czymś zasadniczym. Staniemy się Kościołem Wspólnoty tylko wtedy, gdy uznamy godność i dary każdej osoby, uwierzemy w fundamentalną równość każdego, kiedy będziemy otwarci na jasność i odpowiedzialność, kiedy zrozumiemy wartość wsłuchiwanie się w głos innych, kiedy odkrywać będziemy gdzie nas Duch prowadzi.

Budowanie Kościoła Wspólnoty będzie czasami czymś frustrującym i w pewnych miejscach czymś zniekształconym; jednak może i musi się powieść. Znaczy to, że musimy mieć głębokie zaufanie, zrodzone z godności chrztu św., które inspiruje świadomość naszych darów i naszą chęć użycia ich dla dobra Kościoła. To Duch buduje Kościół, uzdalniając nas do współpracy i naszego wkładu. „Pozostawanie za opłotkami”, „Dogadywanie z boku” czy inne cyniczne zachowanie nie jest postawą godną chrześcijanina.. Jeżeli mamy budować Kościół Wspólnoty to zaufanie musi wziąć górę nad strachem i cynizmem. Szczera współpraca jest wymagana od wszystkich.

To wszystko jest możliwe do osiągnięcia jeżeli żyć będziemy w świętości. Świętość nie jest tylko sprawą pobożności, ale to stawanie się tym kim mam być; do czego zostałem powołany na chrzcie św. Świętość żąda otwartości na drugich, szczerego zaufania innym i żarliwego pragnienia włączenia wszystkich swoich talentów w budowanie Kościoła Wspólnoty. Świętość nie jest do pogodzenia z żadnym rodzajem strachu czy manipulacji. Wspólnota oparta na świętości jest wymagającą wizją dlatego musimy dostrzec Krzyż zawsze stojący w centrum takiej wizji. Tworzenie wspólnoty wymaga zaufania Panu i zaufania innym; domaga się odwagi, cierpliwości, przebaczenia i nadziei.

Budowanie Kościoła Wspólnoty będzie naszym zadaniem na następne dziesięć lat. Jako Kościół Archidiecezjalny przez ten czas następnej dekady skoncentrujemy się na czterech podstawowych priorytetach odkrytych przez konsultacje. Oto one: liturgia, nauczanie, budowanie wspólnoty i materialne zarządzanie. Przez nadchodzące miesiące i lata będziemy chcieć zbadać, opracować i określić te priorytety. Przez spotkania warsztatowe, seminaria, sesje informacyjne i dyskusje nadamy tym priorytetom konkretne formy. Zaczynając już dziś w taki sposób będziemy budować Kościół Wspólnoty.

Historia uczy, że potrzeba stu lat, aby Kościół całkowicie przyjął nauczania soboru. My też jesteśmy jeszcze jakby bardzo w początkowych dniach Sobory Watykańskiego II. Jakkolwiek dużo uczyniono, dużo jeszcze pozostało do zrobienia. Musimy więc nadal starać się z wielką energią wrowadzać w życie wizje Kościoła daną nam przez Sobór Watykański II. Potrzeba darów, energii i dobrej woli wszystkich członków naszej Wspólnoty. Jako Archidiecezja, krocząc razem ku naszej setnej rocznicy, pod przemożną opieką św. Józefa naszego Patrona, będziemy budować Kościół Wspólnoty.

Szczerze w Chrystusie Panu,
James Weisgerber, Arcybiskup Winnipegu

Dnia 15 Października 2005 roku Na Spotkaniu
Archidiecezjalnej Rady Duszpasterskiej w Gimli, Manitoba